

## ***Bochenek: w Polsce powstanie sekretariat ds. morskich grupy 16+1.***

---

Zapadła decyzja, aby w Polsce powstał sekretariat ds. morskich grupy "16+1" – poinformował w sobotę 05/11 rzecznik rządu Rafał Bochenek po szczycie Europa Środkowo-Wschodnia-Chiny w Rydze. Jak dodał, Chiny zadeklarowały, że będą znosić bariery w zakresie importu produktów rolno-spożywczych z naszego regionu. W grupie "16+1", która spotkała się w sobotę w Rydze, oprócz Chin znajdują się: Estonia, Łotwa, Litwa, Polska, Czechy, Słowacja, Węgry, Rumunia, Bułgaria, Słowenia, Chorwacja, Serbia, Bośnia i Hercegowina, Czarnogóra, Albania i Macedonia. Obserwatorem ryskiego szczytu była m.in. Białoruś.

"W trakcie rozmów doszło do przyjęcia wytycznych z Rygi. W tym dokumencie można dostrzec ważne zapisy dla strony polskiej. Zapadała decyzja o woli 16 państw i Chin, aby uruchomić sekretariat do spraw morskich w Polsce. Będzie to instytucja, która będzie sprzyjała aktywizacji działalności przemysłu stoczniowego, uruchomieniu nowego kanału informacji pomiędzy krajami Europy Środkowo-Wschodniej a Chinami" – powiedział Bochenek.

Jak zaznaczył, nie zapadła decyzja, w którym polskim mieście będzie miała siedzibę ta instytucja.

"W wytycznych mamy wyraźne zapisy, że jest wyraźna wola ze strony państwa chińskiego, żeby znosić wszelkie bariery w zakresie importu, a z Polski eksportu, produktów rolno-spożywczych. Do tej pory były pewne problemy ze sprzedażą naszych produktów rolnych: wieprzowiny, wołowiny, jabłek. Dzisiaj ze strony chińskiej usłyszeliśmy wyraźną deklarację, że ten proces będzie usprawniony, bariery będą znoszone, żeby polscy rolnicy mogli w większych ilościach sprzedawać swoje produkty w Chinach" – powiedział rzecznik rządu.

Premier Łotwy Maris Kuczinskis poinformował, że w ramach grupy 16+1 został ustanowiony fundusz prorozwojowy dla państw Europy Środkowo-Wschodniej, a Chiny, Polska, Czechy i Łotwa wyraziły gotowość udziału w tej inicjatywie. Premier Łotwy zaprosił pozostałe kraje grupy, aby dołączyły do funduszu.

"Przystąpiliśmy do tej inicjatywy, ale w jakiej formule będzie się to odbywało, jeszcze decyzje zapadną. Trwają rozmowy na szczeblu międzyrządowym" – powiedział Bochenek.

"Fundusz Inwestycyjny Europa Środkowo-Wschodnia - Chiny 16+1" zaprezentowano w styczniu w Warszawie podczas spotkania wiceministrów finansów Polski z przedstawicielami ICBC (Industrial and Commercial Bank of China - Chiński Bank Przemysłowo-Handlowy). Wówczas rozmawiano o kwestiach operacyjnych działania funduszu oraz wysokości potencjalnego wkładu Polski.

O tym, że Polska jest gotowa zainwestować kilkaset milionów euro w fundusz środkowoeuropejski, informował b. wiceminister rozwoju Radosław Domagalski. W rozmowie z PAP wiceminister mówił, że wspólne polsko-chińskie inwestycje infrastrukturalne mogłyby być realizowane we współpracy Banku Gospodarstwa Krajowego i ICBC w ramach udziału w funduszu państw Europy Środkowo-Wschodniej.

Źródło: [gospodarkamorska.pl](http://gospodarkamorska.pl)

## ***Niemieckie MSW chce odsyłać uratowanych na morzu migrantów prosto do Afryki.***

---

Niemieckie ministerstwo spraw wewnętrznych chce odsyłać od razu z powrotem do Afryki imigrantów uratowanych podczas prób przedostania się przez Morze Śródziemne do Europy - podał w niedzielę niemiecki dziennik "Welt am Sonntag".

"Brak widoków na dotarcie do europejskiego wybrzeża powinien skłonić migrantów do rezygnacji z niebezpiecznej podróży, która stanowi zagrożenie dla ich życia i pochłania znaczne środki finansowe" - powiedziała rzeczniczka MSW w Berlinie, potwierdzając informację gazety.

"Resort spraw wewnętrznych stawia sobie za cel pozbawienie organizacji zajmujących się przemytem ludzi podstaw ich działalności oraz powstrzymanie imigrantów przed grożącą śmiercią przeprawą przez Morze Śródziemne" - dodała rzeczniczka MSW.

"Die Welt am Sonntag" zwraca uwagę, że podobną politykę prowadzi Australia, gdzie liczba nielegalnych przekroczeń granicy spadła niemal do zera.

Migranci, którzy próbują przedostać się do Europy z Libii, byliby odsyłani nie do tego kraju, lecz do innego kraju w Afryce Północnej - Tunezji bądź Egiptu. Tam mogliby złożyć wnioski o azyl. W przypadku pozytywnego rozpatrzenia podania osoby takie byliby transportowane do Europy. Jak wyjaśnia redakcja, autorzy tej propozycji mają nadzieję, że imigranci szybko zrozumieją, iż pełna niebezpieczeństw nielegalna podróż do Włoch nie rzuca szans na powodzenie.

W tym roku do Włoch przyjechało 160 tys. imigrantów. W październiku władze zarejestrowały 28 tys. osób pragnących ubiegać się o azyl - niemal trzy razy więcej niż rok temu.

Podczas prób sforsowania Morza Śródziemnego w tym roku zginęło już ponad 4 tys. osób.

Niemieckie MSW zastrzega, że nie podjęło jeszcze rozmów o swojej propozycji z innymi krajami Unii Europejskiej.

Źródło: pap

### ***Śmierć uchodźców na morzu-organizacje pozarządowe apelują do UE.***

---

Organizacje pozarządowe zajmujące się pomocą migrantom na Morzu Śródziemnym oskarżyły w piątek Unię Europejską o to, że odwraca głowę od tragedii tysięcy ludzi, którzy utonęli w tym roku starając się dotrzeć do europejskich wybrzeży.

Po niedawnej tragedii u wybrzeży Libii liczba osób, które utonęły w ten sposób od początku roku, wzrosła do 4 220. To znacznie więcej niż w poprzednich latach, 2014 i 2015, odkąd prowadzone są tego rodzaju statystyki - oświadczyła Międzynarodowa Organizacja do spraw Migracji (IOM). W tym roku zginęło już w czasie morskiej przemywania o 725 migrantów więcej, niż w tym samym okresie 2015 roku - podkreśla IOM.

"Wobec nowego skandalicznego rekordu Unia Europejska nie może już dłużej zachowywać się tak, jakby nic się nie wydarzyło, i sama staje się współwinna pogłębiającemu się dramatowi" - oświadczył Tommaso Fabbri, kierujący we Włoszech misją Lekarzy bez Granic (MSF).

Wynajęty przez tę organizację statek "Bourbon Argos" uratował w piątek 867 osób, w tym 119 kobiet i ośmioro dzieci, wśród których było czworo niemowląt.

Także niosąca pomoc migrantom na Morzu Śródziemnym organizacja MOAS (Migrant Offshore Aid Station), mająca siedzibę na Malcie, oświadczyła, że konieczna jest zmiana postawy Europy wobec problemu uchodźców. Federico Soda, członek kierownictwa IOM, przypomniał, że większość tegorocznych ofiar spośród imigrantów pochłonęły trzy wielkie katastrofy morskie, do których doszło w kwietniu i w maju. Straciło w nich życie 1 400 osób.

"We Włoszech mieliśmy do czynienia z nowym rekordem, jeśli chodzi o liczbę przybyłych migrantów. W październiku tego roku dotarło tu ich 27 388, podczas gdy w tym samym miesiącu 2015 r. - 8 915" - poinformował.

Źródło: gospodarkamorska.pl

### ***Bildt: Bałtyk to morze natowskie i unijne; musimy modernizować flotę.***

---

Rosja modernizuje swoją flotę bałtycką; my powinniśmy robić to samo. Musimy mieć możliwość kontrolowania Morza Bałtyckiego pod jego powierzchnią, na powierzchni i w przestrzeni powietrznej, ponieważ Bałtyk to morze zarówno natowskie, jak i unijne - mówi PAP b. premier Szwecji Carl Bildt.

"Rosja modernizuje swoją flotę bałtycką, trzeba przyznać, że była to dotąd najbardziej zaniedbana z rosyjskich flot. Przez długi czas to nie była zbyt imponująca flota. Teraz widzimy nowe jednostki, nowe możliwości, jest to część całościowej modernizacji rosyjskich sił zbrojnych. Jaka będzie odpowiedź z naszej strony? My też powinniśmy modernizować nasze siły" - podkreślił Bildt.

"Musimy mieć pewność, że mamy możliwości kontrolowania Morza Bałtyckiego, pod jego powierzchnią, na powierzchni i w przestrzeni powietrznej, ponieważ Bałtyk jest obecnie w dużej mierze morzem zarówno natowskim, jak i unijnym" - powiedział były premier Szwecji.

"Jeśli chodzi o naszą flotę wojenną, jest ona rozmieszczona w Zatoce Adeńskiej, na Morzu Śródziemnym, w związku z kryzysem uchodźczym. Siły, których potrzebujemy na Bałtyku, w pewnym stopniu są inne - potrzebujemy nowoczesnych łodzi podwodnych, środków do nadzorowania, samolotów. Mamy trochę takiego sprzętu, ale potrzebujemy go więcej i bardziej nowoczesnego" - zaznaczył Bildt.

Zwrócił uwagę, że Stany Zjednoczone nie mają łodzi podwodnych, które mogłyby działać na Bałtyku. "Większość ich okrętów jest przeznaczonych do działania na oceanach. Bałtyk jest specyficzny, w porównaniu do oceanów, jest to małe jezioro, ma swoją specyfikę, dlatego wymaga jednostek do niego przystosowanych. Szwecja, Polska, Niemcy, Finlandia, Dania - to my musimy brać pod uwagę konkretne wymagania tego akwenu" - uważa polityk.

Bildt podkreślił, że Bałtyk ma bardzo duże znaczenie dla Rosji. "Rosja ma Obwód Kaliningradzki, należy do niej wewnętrzna część Zatoki Fińskiej, która jest bardzo ważna dla rosyjskiej gospodarki, eksportu i importu. Kiedyś z grubsza 50 proc. rosyjskiego handlu zagranicznego wpływało stamtąd na statkach i dalej poprzez Cieśniny Duńskie. Ale z naszego punktu widzenia ważne jest, by mieć pełny ogląd na sytuację i wiedzieć, co się dzieje, móc podjąć działania, jeśli uznamy to za stosowne, na całym Morzu Bałtyckim" - powiedział. W ubiegłym tygodniu dwie rosyjskie korwety Bujan-M, mogące przenosić broń atomową, wpłynęły na wody Morza Bałtyckiego. Według szwedzkich mediów zdolne do przenoszenia broni jądrowej rosyjskie rakiety w regionie bałtyckim mogłyby teoretycznie osiągnąć cel oddalony maksymalnie o 2,6 tys. kilometrów. Sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg poinformował wtedy, że Sojusz obserwuje posunięcia tych korwet i ocenił, że ta sprawa wpisuje się w schemat działań Rosji.

Źródło: PAP.pl

### ***Pierwszy atak somalijskich piratów od 2,5 roku na statek handlowy.***

---

Piraci z Somalii przeprowadzili pierwszy od ponad dwóch lat atak na statek handlowy – donosi unijna agencja bezpieczeństwa morskiego EU NAVFOR.

Do ataku doszło 22 października. Sześciu uzbrojonych napastników z pokładu małej łodzi ostrzelało chemikaliowiec CPO Korea. Do zdarzenia doszło 330 mil morskich od wschodniego brzegu Somalii.

- W czasie ataku doszło do wymiany ognia między sześcioma piratami i uzbrojoną załogą tankowca – donosi EU NAVFOR. - Ostatecznie udało im się odpędzić napastników po zastosowaniu kilku technik obronnych: zwiększenia prędkości, zmiany kursu i użycia węży pożarowych.

To pierwszy atak na jednostkę handlową w pobliżu Somalii od początku 2014 roku. Warto przypomnieć, że dopiero co jeden z piratów z tego regionu uwolnił 26 marynarzy, od czterech lat przetrzymywanych jako zakładnicy.

Marynarze należeli do załogi tajwańskiego statku rybackiego FV Naham 3, porwanego przez piratów w marcu 2012 roku. Są to Wietnamczycy, Tajwańczycy, obywatele Kambodży, Indonezyjczycy, Chińczycy i Filipińczycy. AP pisze, że później statek ten zatonął.

Husein twierdzi, że za marynarzy zapłacono 1,5 miliona dolarów okupu. AP zwraca uwagę, że informacji tej nie dało się zweryfikować w niezależnych źródłach.

Piractwo u wybrzeży Somalii było poważnym zagrożeniem dla żeglugi, ale w ostatnich latach liczba pirackich ataków bardzo zmalała, gdy na statkach zaczęli pływać uzbrojeni ochroniarze, a siły morskie państw Unii Europejskiej nasiliły działalność patrolową.

Źródło: gospodarka morska.pl

## ***Akcja ratownicza na Bałtyku.***

---

Załoga śmigłowca ratowniczego W-3RM Anakonda z Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej ewakuowała 04/11 w nocy kobietę w ciąży z promu Stena Spirit. Obywatelka Szwecji uskarżała się na silne bóle brzucha. Poszkodowana została podjęta z pokładu promu i bezpiecznie przetransportowana na ląd.

O godzinie 2.55, załoga śmigłowca pełniąca dyżur na lotnisku w Darłowie została zaalarmowana, że na pokładzie promu Stena Spirit znajduje się ciężarna pasażerka uskarżająca się na silne bóle brzucha. Jednostka płynąca z Karlskrony do Gdyni znajdowała się wówczas około 70 km na północ od Łeby. Anakonda dowodzona przez kpt. pil. Marcina Ablazewicza wystartowała o godzinie 3.10. Po 38 minutach lotu śmigłowiec znajdował się już nad promem a jego załoga przystąpiła do wykonania manewru zawisu i opuszczenia ratownika na pokład jednostki. Operacja podjęcia poszkodowanej do śmigłowca przy pomocy noszy zakończyła się o godzinie 4.05. Minutę później podjęty został ratownik a Anakonda skierowała się w kierunku lądu. O Godzinie 4.45. śmigłowiec wylądował na lotnisku w Gdyni Babich Dołach gdzie poszkodowana kobieta, przytomna i w stanie stabilnym, została przekazana obsadzie karetki pogotowia ratunkowego.

W tym roku to już piętnasta akcja ratownicza z udziałem statku powietrznego Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej. Od początku lat 90-tych lotnicy morscy uczestniczyli w 601 takich akcjach udzielając pomocy 318 osobom.

Utrzymywanie sił gotowych do ratowania zdrowia i życia w tzw. polskiej strefie odpowiedzialności SAR (ang. Search and Rescue) na Bałtyku to zadanie wynikające między innymi z podpisanej przez nasz kraj Międzynarodowej Konwencji o poszukiwaniu i ratownictwie morskim. Strefa ta obejmuje obszar ponad 30 000 km<sup>2</sup> powierzchni morza a Brygada Lotnictwa Marynarki Wojennej jako jedyna utrzymuje ciągłą gotowość do prowadzenia działań ratowniczych z powietrza nad obszarami morskimi. Całodobowy dyżur w krajowym systemie ratownictwa morskiego i lotniczego pełnią naprzemiennie załogi śmigłowców typu W-3RM Anakonda i Mi-14PL/R z 43. i 44. Bazy Lotnictwa Morskiego. Dyżur śmigłowca ratowniczego utrzymywany jest na lotnisku w Darłowie. System SAR wspierany jest przez załogę samolotu patrolowego Bryza dyżurującą na lotnisku w Siemirowicach koło Lęborka.

Źródło: gospodarka morska.pl

## ***Deltamarin zaprezentował w pełni ekologiczny wycieczkowiec przyszłości.***

---

Fińskie biuro projektowe, Deltamarin, zaprezentowało unikatowy koncept statku wycieczkowego, efekt projektu "Zero Emisji".

Nowa jednostka ma w czasie rejsu nie emitować ani grama zanieczyszczeń i nie używać paliw kopalnianych - twierdzi Deltamarin.

Statek będzie używał do zasilania energii słonecznej oraz ogniu paliwowych. Możliwe też, że jednostka będzie w stanie pobierać energię z wiatru.

Dodatkowo na pokładzie wycieczkowca zamontowana jest wieża, która może być podnoszona, gdy statek jest zacumowany. Pasażerowie będą mogli także obserwować morskie życie z okien poniżej poziomu morza.

Statek ma mieć 160 metrów długości, 53 metry szerokości. W czasie rejsu pomieści 540 pasażerów.

- Wycieczkowiec "Zero Emisji" to projekt wybrany w naszym wewnętrznym konkursie. Nasi jurorzy docenili ten koncept za dostosowanie się do przyszłych warunków rynkowych i coraz surowszych regulacji ekologicznych - czytamy w oświadczeniu Deltamarin.

Źródło: gospodarka morska.pl

## ***Procedura ratyfikacji poprawek do Konwencji o Pracy na Morzu na ukończeniu.***

---

Senat w dniu 21 października 2016 r. przyjął ustawę o ratyfikacji poprawek do Konwencji o Pracy na Morzu (Konwencja MLC). Wcześniej na posiedzeniu w dniu 23 września 2016 r. ustawa została uchwalona przez Sejm. Co więcej zarówno Sejm jak i Senat uchwały ustawę jednogłośnie i bez żadnych poprawek, przez co należy się spodziewać rychłego zakończenia procesu ratyfikacji. Obecnie do zakończenia procesu ratyfikacji poprawek do Konwencji MLC pozostał bowiem wyłącznie podpis Prezydent RP pod ustawą.

### **Zakres poprawek do Konwencji MLC**

Poprawki do Konwencji MLC poddane procesowi ratyfikacji dotyczą przede wszystkim dwóch obszarów tematycznych: (i) sytuacji pozostawionych marynarzy oraz (ii) odpowiedzialności finansowej armatorów z tytułu śmierci i szkody na osobie. Poprawki zmieniają правило 2.5: Repatriacja oraz правило 4.2: Odpowiedzialność armatorów w zakresie Konwencji MLC (odnoszą się również do załączników Konwencji MLC). Poprawki w tym zakresie zostały przyjęte w dniu 11 kwietnia 2014 r. przez specjalny komitet trójstronny Międzynarodowej Organizacji Pracy, a następnie zatwierdzone przez Międzynarodową Konferencję Pracy w dniu 11 czerwca 2014 r. Podkreślenia jednak wymaga, iż ze względu na procedurę określoną w Konwencji MLC, nawet mimo jej wcześniejszej ratyfikacji w Polsce, ostatecznie poprawki do Konwencji MLC wejdą w życie dopiero 18 stycznia 2017 r.

### **Sytuacja pozostawionych marynarzy**

Wprowadzone modyfikacje mają na celu lepsze uregulowanie sytuacji, która może nastąpić w przypadku porzucenia marynarza. Każde Państwo obowiązane zostało do zapewnienia, by dla statków podnoszących jego banderę istniał w tym zakresie odpowiedni system zabezpieczeń finansowych. System ten może przybrać postać zabezpieczenia społecznego, ubezpieczenia komercyjnego lub funduszu krajowego, chociaż dopuszczalne są również inne mechanizmy. Państwa-sygnatariusze ustalają jednak przyjętą formę po konsultacjach z organizacjami armatorów i marynarzy.

Pomoc w omawianej materii ma pokrywać m. in. zaległe płace i inne świadczenia należne marynarzowi od armatora zgodnie z umową o pracę, odpowiednim układem zbiorowym pracy lub ustawodawstwem krajowym Państwa, którego banderę statek podnosi, ograniczone jednak do zaległych plac za okres czterech miesięcy i zaległych świadczeń za okres czterech miesięcy. Co prawda w polskim prawie krajowym istnieją regulacje w przedmiocie wypłaty ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych jednak zasady i zakres takich wypłat są istotnie odmienne. Wspomniana pomoc, oprócz wskazanej powyżej, obejmuje także wszystkie uzasadnione wydatki poniesione przez marynarza, w tym koszt repatriacji, jak również podstawowe potrzeby marynarza, w tym odpowiednią żywność, ubranie, zakwaterowanie, zapasy wody pitnej, paliwo niezbędne do przetrwania na pokładzie statku czy podstawową opiekę medyczną. Interes marynarza dodatkowo chronić będzie wymóg, aby zabezpieczenie finansowe nie mogło wygasnąć przed końcem okresu ważności, chyba że dostawca zabezpieczenia powiadomił właściwy organ państwa bandery z przynajmniej 30-dniowym wyprzedzeniem. Jednocześnie modyfikacja nastąpiła również w przedmiocie wymaganej dokumentacji. Państwa-sygnatariusze wymagać będą, aby statki podnoszące ich banderę posiadały dokumentację potwierdzającą spełnienie wymogów (certyfikat lub inny ściśle określony dokument wydany przez dostawcę zabezpieczenia). Dokument ten ma być sporządzony w języku angielskim (bądź posiadać jego tłumaczenie na ten język) i spełniać wymogi szczegółowo określone w załączniku A2-I do konwencji

### **Odpowiedzialność finansowa armatorów z tytułu śmierci i szkody na osobie**

Zmiany w Konwencji MLC w przedmiotowym zakresie dotyczą pravidła 4.2 - „Odpowiedzialność finansowa armatorów”, ustalonego w celu zagwarantowania, że marynarze będą chronieni przed ponoszeniem finansowych konsekwencji choroby, uszkodzenia ciała lub śmierci, jeśli zdarzenia te nastąpiły w związku z ich zatrudnieniem. Podobnie jak w przypadku porzucenia marynarza, system zabezpieczeń finansowych w tym zakresie może przybrać formę systemu zabezpieczenia społecznego, ubezpieczenia, funduszu bądź innych zbliżonych mechanizmów. Postać tę określają poszczególne Państwa-sygnatariusze po przeprowadzeniu konsultacji z odpowiednimi organizacjami armatorów oraz marynarzy.



Poprawka ustala minimalne wymagania dla ustawodawstwa krajowego i przepisów w zakresie zabezpieczenia finansowego na pokrycie wypłat wszelkich roszczeń związanych ze śmiercią lub długotrwałą niepełnosprawnością marynarza w wyniku wypadku przy pracy, choroby zawodowej lub zagrożeń w miejscu pracy określonych w ustawodawstwie krajowym, marynarskiej umowie o pracę lub układzie zbiorowym pracy. Konkretyzując powyższe, jeżeli umowa o pracę marynarza przewiduje odszkodowanie, winno ono zostać wypłacone niezwłocznie oraz w całości. W sytuacji, gdy charakter długotrwałej niepełnosprawności marynarza spowoduje trudność w oszacowaniu pełnej rekompensaty, do której marynarz może być uprawniony, dokonana zostanie tymczasowa wypłata lub wypłaty, co pozwoli marynarzowi uniknąć nadmiernych trudności finansowych (zaliczka). Marynarz powinien otrzymać wypłatę bez naruszania jego innych praw określonych w ustawodawstwie, ale taka wypłata może być przez armatora zaliczona na poczet zrównoważenia wszelkich szkód wynikających z innych skarg wnoszonych przez marynarza przeciwko armatorowi oraz wynikających z tego samego zdarzenia. Nie powinno się natomiast wywierać nacisku, aby uprawniony akceptował płatność niższą aniżeli kwota umowna. Roszczenie o odszkodowanie wynikające z umowy może przy tym złożyć bezpośrednio zainteresowany marynarz albo członek jego najbliższej rodziny, albo przedstawiciel marynarza lub wyznaczony beneficjent

Krajowe przepisy mają także zapewniać marynarzom prawo do informacji o planowanym unieważnieniu lub zakończeniu zabezpieczenia finansowego armatora, jak również o tym, aby właściwy organ państwa bandery był powiadamiany przez dostawcę zabezpieczenia finansowego o unieważnieniu lub zakończeniu zabezpieczenia finansowego armatora.

Podobnie jak w przypadku porzucenia marynarza, Państwa-sygnatariusze obowiązane są wymagać, aby statki podnoszące ich banderę posiadały na pokładzie certyfikat bądź też inny dokument potwierdzający zabezpieczenie finansowe - wydany przez jego dostawcę. Kopia dokumentu winna być umieszczona na pokładzie w taki sposób, aby marynarze mieli do niej dostęp. W przypadku gdy zabezpieczenie zapewnia więcej niż jeden dostawca - wymagane jest posiadanie dokumentów od wszystkich z nich. Zabezpieczenie nie wygasa przed końcem okresu ważności zabezpieczenia finansowego, chyba że dostawca zabezpieczenia finansowego powiadomił właściwy organ państwa bandery z przynajmniej trzydziestodniowym wyprzedzeniem.

### **Podsumowanie**

Konwencja MLC w sposób całościowy normuje elementarne uprawnienia marynarzy, gwarantując minimum uprawnień socjalnych. W tym też zakresie wprowadzone zostały poprawki, których ratyfikacja w Polsce jest już na ostatniej prostej i pozostał jeszcze wyłącznie podpis Prezydenta RP. Jak jednak wspomniano, ze względu na procedurę określoną w Konwencji MLC, ostatecznie poprawki do Konwencji MLC mogą wejść w życie dopiero 18 stycznia 2017 r. Poprawki mają na celu precyzyjniejsze uregulowanie sytuacji marynarzy w przypadku ich porzucenia przez armatora oraz powodują rozszerzenie wymagań w zakresie zabezpieczenia finansowego roszczeń marynarzy w przypadku śmierci lub długotrwałej niepełnosprawności.

Po zakończonych remontach gazowców Gas Myth i Gas Cathar Nauta kontynuuje współpracę z greckim armatorem – Stealth Gas Inc. Obecnie w suchym doku SD I przebywa gazowiec Gas Ethereal. Jednostka do przewozu LPG przechodzi w Stoczni Nauta drugi remont klasowy. Zakres prac na statku obejmuje prace na linii wałów, rurarskie, stalowe i konserwacyjno-malarskie. Gas Ethereal został wybudowany w 2006 r., ma 100 m długości i 17 m szerokości. Może przewozić 5 000 m<sup>3</sup> paliwa LPG. Właściciel statku jest armatorem specjalizującym się w transporcie produktów naftowych i petrochemicznych w postaci skroplonej. Stealth Gas jest największym na świecie operatorem statków do przewozu LNG o pojemności 3 000 – 8 000 m<sup>3</sup>, jego flota liczy blisko 60 jednostek.

Źródło: gospodarka morską.pl

Co się dzieje z naszym mózgiem, kiedy się nie wysypiamy.

Dlaczego sen jest taki ważny? Najlepiej odpowiedzieć na to pytanie poznając skutki niewysypiania się.

Rekord w „niespaniu” należy do Amerykanina **Randy'ego Gardnera**. Udało mu się nie zasnąć przez 264.4 godziny (11 dni i 24 minuty). Zrobił to, między innymi, by pokazać, że brak snu nie jest taki straszny. Jakże się mylił. W trakcie eksperymentu zaczęły go dopadać myśli paranoidalne, halucynacje, wahania nastroju i inne znaczące problemy psychiczne. Objawy te umknęły jego uwadze, bowiem tak właśnie działa deprywacja snu - zaburza naszą zdolność koncentracji i świadomość. Oto 7 charakterystycznych skutków niedosypiania.

**1. Zaspany mózg pracuje ciężiej.** Mózg pozbawiony odpoczynku nie pracuje tak wydajnie, jak wypoczęty. Dla osiągnięcia tych samych efektów musi wysilać się dłużej i intensywniej. Badania pokazały, że mózg osoby niewyspanej desperacko pompuje energię, by aktywować korę przedczołową, próbując przewyciężyć efekty braku odpoczynku. Niedosypiając dodatkowo uszkadzamy mózg - badania na zwierzętach sugerują, że brak snu psuje komórki nerwowe.

**2. Niszczycie pamięć krótkoterminowa.** Jeśli jesteś zaspany, to trudniej będzie ci zapamiętać kilka liczb, które podała koleżanka z pracy, nazwiska osób, do których musisz zadzwonić, salę do której powinieneś się udać, by odebrać dziecko z zajęć. Kręcimy się w kółko próbując przypomnieć sobie, co mieliśmy zrobić. W 11-stym dniu eksperymentu Gardniera poproszono go o odejmowanie 7 od 100 (aż dojdzie do zera). Zatrzymał się przy 65 prosząc o przypomnienie, co w ogóle robi.

**3. Długoterminowa pamięć staje się krótka.** Sen ma znaczenie w tzw. **konsolidacji wspomnień**. To znaczy, że we śnie mózg klasyfikuje, rozdziela, integruje różne informacje, które zdobyliśmy. **We śnie utrwała się zdobyta wiedza**. Brak snu zaburza te procesy, co oznacza, że jeśli nieustannie się nie wysypiamy, to utrudniamy sobie zapamiętywanie i uczenie się.

**4. Brakuje nam uważności.** Ludzkie zdolności skupiania swojej uwagi mają ogromną moc: potrafimy odróżnić jeden głos spośród wielu, czy śledzić mały obiekt w morzu dystraktorów. Brak snu pozbawia nas tych zdolności - precyzji, szybkości reakcji. Sprawia, że mamy **nieprzyjemne poczucie ciągłego rozkojarzenia**, nie możemy się przez dłuższą chwilę skupić na jednej myśli bądź czynności.

**5. Trudno nam planować.** Po 36 godzinach bez snu **zdolności do planowania i koordynowania pracy zaczynają się poważnie zmniejszać**. Badania pokazują, że ta niezwykle ważna umiejętność (decydowania kiedy i jak zacząć/ skończyć daną czynność) szybko słabnie pod wpływem deprywacji snu. Niewyspani = niezdecydowani.

**6. Rządzą nami nawyki, a nie rozsądek.** Kiedy niewyspany mózg ma trudności z planowaniem i kontrolowaniem reakcji, opiera się na wyuczonych (niekoniecznie korzystnych i zdrowych) nawykach, które są zautomatyzowane i wygodniejsze dla nas, ponieważ wymagają mniejszego nakładu energii. To dlatego, gdy jesteśmy zmęczeni częściej decydujemy się na fast-food'y, czyli szybkie posiłki, jesteśmy w stanie zapłacić krocie za taksówkę, robimy przypadkowe zakupy w supermarkecie - wszystko po to, by się nie przemęczać.

**7. Ryzykowny interes.** Każdy kto zdecydował się na podjęcie szalonego ryzyka w późnych godzinach wieczornych, będąc dodatkowo niewyspanym, wie doskonale, o czym mowa. Badania pokerzystów pokazały, że brak snu powodował, że podejmowali większe ryzyko w grze. Spada także nasza świadomość tego ryzyka - zmęczeni kierowcy nie zdają sobie sprawy ze swojego stanu.

Dobra wiadomość jest taka, że wszystkich tych **negatywnych skutków możemy uniknąć lub pozbyć się w jeden prosty sposób: dbając o kondycję snu, czyli po prostu wysypiając się**. Po tym jak Randy Gardner nie spał przez 11 dni jego ciało oraz umysł odmówiły posłuszeństwa, co poskutkowało tym, że pierwszej nocy spał aż 14 godzin, drugiej nocy 10 - dopiero po kilku nocach jego zachowanie wróciło do normy.

Źródło:charaktery.eu

## Wydarzyło się 07 listopada - kalendarium

---

07 listopada jest 311. (w latach przestępnych 312.) dniem w kalendarzu gregoriańskim.

Do końca roku pozostaje 54 dni.

07 listopada wydarzyło się sporo rzeczy na przełomie lat. Między innymi:

**1575 r.** – Rozpoczął obrady Sejm elekcyjny, który wybrał na króla Stefana Batorego.

**1900 r.** – Rozpoczęto wydobywanie w dzisiejszej KWK „Wujek” w Katowicach.

**1938 r.** – Herschel Grynszpan, w proteście przeciw sytuacji Żydów w Niemczech zastrzelił w Paryżu trzeciego sekretarza ambasady niemieckiej Ernsta vom Ratha. Wydarzenie to stało się pretekstem dla dalszych prześladowań → noc kryształowa.

**2000 r.** – George W. Bush wygrał wybory prezydenckie USA.

**2012 r.** – 44 osoby zginęły, a 150 zostało rannych w wyniku trzęsienia ziemi w Gwatemali.

## Musimy szukać punktów w kolejnym spotkaniu.

- Trudno i z bólem serca ocenia się mecz po porażce, w takim polskim, historycznym stylu - powiedział po spotkaniu z Legią Warszawa **Jacek Zieliński**. Szkoleniowiec Cracovii nie był szczególnie zadowolony, ponieważ jego drużynie nie udało się wywieźć z Łazienkowskiej ani jednego punktu.

Pasy rozegrały w Warszawie całkiem niezłe zawody, jednak to Legia miała więcej argumentów i odniosła zwycięstwo. - Fajna gra, coś się działo, graliśmy momentami dobrze w piłkę, chłopaki walczyli, grali ambitnie, z dużym zaangażowaniem, kreowaliśmy grę, ale to Legia trafiała do siatki - stwierdził lakonicznie Zieliński. - Gratuluję rywalom zwycięstwa, a my musimy szukać punktów w kolejnym spotkaniu - dodał szkoleniowiec Cracovii. Jego zespół po przerwie na mecze reprezentacji narodowych zmierzy się na wyjeździe z Piastem Gliwice.

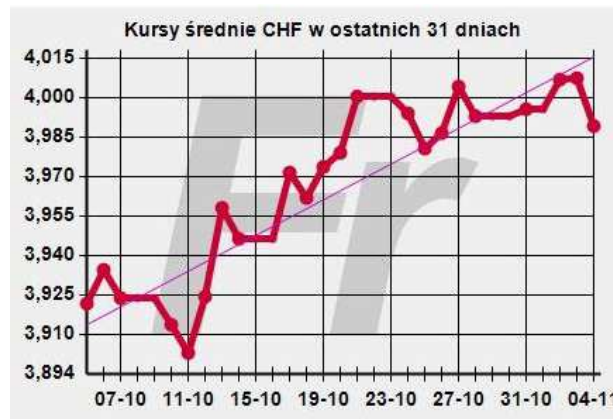
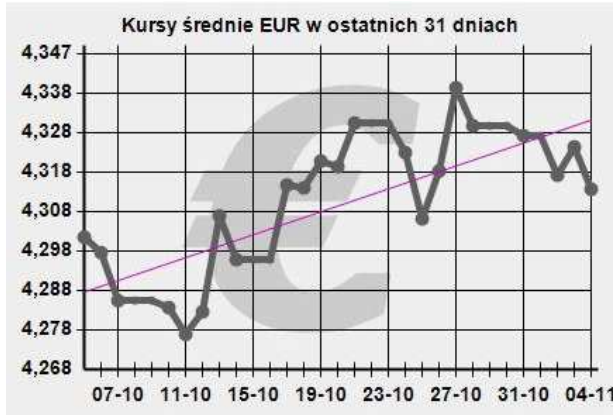
Cracovia plasuje się aktualnie na jedenastym miejscu w tabeli ekstraklasy z dorobkiem 17 punktów. Przewaga Pasów nad strefą spadkową wynosi zaledwie trzy "oczka".

WYNIKI						
15 kolejka						
Wisła P.	0 : 0	Arka G.				
Ruch Ch.	0 : 5	Lech P.				
Termalica	1 : 3	Korona K.				
Jagiellonia B.	2 : 0	Piast G.				
Lechia G.	1 : 1	Pogoń Sz.				
Wisła K.	3 : 2	Górnik Ł.				
Śląsk W.	2 : 1	Zagłębie L.				
Legia W.	2 : 0	Cracovia				
<a href="#">Więcej</a>						
TABELA						
15 kolejka						
	Z	R	P	Z/S	P	
1	Jagiellonia Białystok	9	3	3	27:10	30
2	Lechia Gdańsk	9	3	3	23:18	30
3	Zagłębie Lubin	6	6	3	23:15	24
4	Termalica Nieciecza	7	3	5	16:20	24
5	Legia Warszawa	6	4	5	23:18	22
6	Lech Poznań	6	4	5	20:16	22
7	Pogoń Szczecin	5	6	4	22:17	21
8	Śląsk Wrocław	5	6	4	19:16	21
9	Arka Gdynia	5	5	5	16:15	20
10	Wisła Kraków	5	3	7	19:26	18
11	Cracovia	4	5	6	23:19	17
12	Piast Gliwice	4	5	6	16:24	17
13	Korona Kielce	5	2	8	19:34	17
14	Wisła Płock	4	4	7	16:19	16
15	Górnik Łęczna	3	5	7	17:21	14
16	Ruch Chorzów	4	2	9	18:29	14

Źródło: PilkaNozna.pl



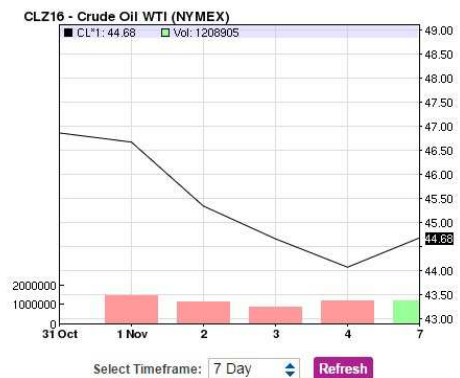
## Kursy walut (kursy średnie NBP)



## Crude Oil

WTI (NYMEX) Price

End of day Commodity Futures Price Quotes for Crude Oil WTI (NYMEX)



## Rozrywka

5	4	1			8			
			1		5			
			4			8		
4	8		9			5	3	2
							4	1
9			8				1	
3	2	6						4
				6	3	9		

(c) 2016 OnlineSudoku.pl

			9				6	1
	6				3		8	
		1	7		8		3	5
	4		6					8
8					4		7	
5			8			7		9
		9	3	1				
		7						

(c) 2016 OnlineSudoku.pl



Jeśli wasz syn przejawia niezdrowe zainteresowanie grami komputerowymi, postarajcie nakierować go ku bardziej zdrowemu hobby ...to wino, kobiety i karty.



Spotkało się kilku informatyków i jak to zwykle bywa, rozmowy szybko zeszyły na tematy komputerowe. Wreszcie któryś z nich zaproponował:

- Panowie, porozmawiajmy o czymś normalnym, np. o niczym.

Nastąpiła bardzo długa cisza, a po niej jeszcze więcej krępującego milczenia.

Wreszcie któryś odpowiada:

- Słuchajcie, moja karta graficzna jest do niczego...